**BRP.0012.5.3.2024**

**PROTOKÓŁ 3/2024**

**z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska**

 **w dniu 9 lipca 2024 r.**

Posiedzenie otworzył W-ce Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Jarosław Feliński o godzinie 08:00. W posiedzeniu komisji uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z listą obecności oraz zaproszeni goście: lekarz weterynarii Pan Radosław Pełka a także zastępca naczelnika Wydziału Ochrony, Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Pan Zbigniew Kamiński. Na podstawie listy obecności W-ce Przewodniczący stwierdził prawomocność posiedzenia, powitał zebranych i zaproponował następujący porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji Rady Powiatu.

2. Stwierdzenie prawomocności obrad komisji.

3. Przyjęcie porządku obrad.

4. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji w dniu 5.06.2024 r.

5. Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii na temat sytuacji w Powiecie Tomaszowskim związanej z afrykańskim pomorem świń i ptasią grypą oraz o bieżącej działalności Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego.

6. Wolne wnioski i sprawy różne.

7. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad. 3. Przyjęcie porządku obrad.**

Uwag do porządku nie zgłoszono. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. 4. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji w dniu 5.06.2024r.**

Uwag do protokołu nie zgłoszono. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. 5. Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii na temat sytuacji w Powiecie Tomaszowskim związanej z afrykańskim pomorem świń i ptasią grypą oraz o bieżącej działalności Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego.**

W-ce Przewodniczący Jarosław Feliński – oddał głos lekarzowi weterynarii Panu Radosławowi Pełce.

Lekarz weterynarii Radosław Pełka wspomniał, że w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii nastąpiły ostatnio zmiany kierownictwa. Po kontroli z wojewódzkiego inspektoratu weterynarii, został zmieniony powiatowy lekarz weterynarii oraz jego zastępca.

Odnośnie afrykańskiego pomoru świń i ptasiej grypy poinformował, że są tochoroby sezonowe. W tej chwili jest okres występowania afrykańskiego pomoru świń, którego nasilenie występuje w okresie letnim, prawdopodobnie w okolicach września, października, może początku listopada wszystko zależeć będzie od temperatury. Będzie on ustępował u świń i zacznie się pojawiać szerzej u dzików i w tym czasie dojdzie też grypa ptaków, która zacznie się pojawiać w okolicach listopada i skończy się pojawiać w okolicach maja. Prawdopodobnie te dwie choroby są już chorobami endemicznymi, czyli stale występują na terenie Polski. Województwo łódzkie jest taką dosyć ciekawą enklawą na terenie Polski, gdyż w powiecie Piotrkowskim jest jedno z większych skupisk świń w Polsce. Jednocześnie nie mamy afrykańskiego pomoru świń. Były dwa ogniska, ale to związane było z problemem z ludźmi, którzy nielegalnie pracowali.

Zwierzęciem, które przenosi afrykański pomór świni jest dzik. W związku z tym były badane w kierunku afrykańskiego pomoru świń wszystkie odstrzelone dziki oraz dziki padłe, których jest sporo w powiecie Tomaszowskim ze względu na lasy poprzecinane drogami i nie stwierdzono żadnego przypadku.

Z ptasią grypą sytuacja jest podobna. Chociaż mamy zalew, chociaż przepływa przez powiat Tomaszowski Pilica, teoretycznie powinien być to jakiś szlak migracyjny ptaków, ale go nie ma z jakiegoś powodu. Na terenie powiatu co jakiś czas oczywiście są podejrzenia grypy ptaków. Do tej pory był jeden przypadek wystąpienia w fermie, to było dwa lata temu w grudniu. Były to standardowe objawy grypy ptaków, czyli tam w ciągu dwóch dni padła większość stada z kurnika. W badaniach laboratoryjnych oczywiście zostało to potwierdzone, zostało wszczęte postępowanie administracyjne, które się w takim wypadku toczy z dezynfekcją i utylizacją drobiu.

Największy problem z grypą ptaków tyczy się łabędzi, kaczek, generalnie drób wodny. Jeżeli chodzi o drób hodowlany, to zazwyczaj są to bardzo mieszane od brojlerów przez indyki do kaczek gęsi. Największy problem w województwie łódzkim z grypą ptaków to jest po drugiej stronie Łodzi, w okolicy Poddębic, w okolicy Sieradza i jest to związane z migracją ptaków.

Cały czas są prowadzone kontrole zabezpieczenia biologicznego, bioasekuracji, straty świń i strat drobiu, szczególnie drobiu komercyjnego bo tutaj straty mogą być najpoważniejsze. O ile kontrole świń, które się rozpoczęły kilka lat temu, na początku wykazywały bardzo duże problemy teraz generalnie to ucichło.

Radny Kazimierz Mordaka –zapytał odnośnie dyżurów weterynaryjnych.

Zwrócił uwagę na problem z dostępem do weterynarza kiedy zwierzę zachoruje np. w weekend lub nocą.

Powiedział, iż w erze tego wszystkiego co się mówi o dobru zwierząt nie może być takich sytuacji, że nie ma weterynarza, który przyjechałby pomóc zwierzęciu szczególnie jeżeli chodzi o większe zwierzęta gospodarskie, jest to bardzo duży problem.

Lekarz weterynarii Radosław Pełka - są tu ruszone dwa problemy.

Powiatowy lekarz weterynarii nie ma żadnego najmniejszego przełożenia na podmioty zajmujące się leczeniem zwierząt. To są dwie odrębne instytucje.

O tym problemie słyszy się od 15 lat i on się będzie pojawiał. Usługi weterynaryjne jak każde usługi funkcjonują wtedy, gdy ktoś zapewnia im pieniądze.

Jeżeli te usługi będą sporadyczne, mniejsze niż sens istnienia ekonomicznej firmy, nie będzie się to pojawiało.

Izba tego nie zrobi, ponieważ nie ma podstaw prawnych, żeby delegować kogoś, bo ona mogłaby wskazać taką osobę, tylko że ta osoba musi sama się utrzymać. To jest problem nie do rozwiązania dotąd dopóki będą to instytucje prywatne obliczone tylko i wyłącznie na zysk bo ktoś im musi zapłacić.

Radny Kazimierz Mordaka - nie można przeliczać wszystkiego na pieniądze. Ja rozumiem, że żaden lekarz nie będzie darmo siedział, więc trzeba to zrobić na stanowisku powiatowym czy nawet wyższym, żeby mimo wszystko, jeśli lekarz będzie miał jakieś zlecenia czy nie, to trzeba mu po prostu zapłacić za ten dyżur i powinno wywiązać się z tego państwo. Takich sytuacji nie powinno być w XXI wieku. Powinniśmy ten problem jakoś rozwiązać.

W-ce Przewodniczący Jarosław Feliński zapytał jak w Piotrkowie to rozwiązano?

Lekarz weterynarii Radosław Pełka - w ogóle nie rozwiązano, bo, powiatowy lekarz weterynarii nie ma podstaw prawnych do jakiejkolwiek ingerencji w podmioty prywatne i nakazanie im pełnienia dyżurów czy czegokolwiek.

Są dwie odrębne instytucje, lecznictwo kliniczne polegające na leczeniu zwierząt oraz nadzór czyli powiatowy inspektorat weterynarii.

W-ce Przewodniczący Jarosław Feliński – ale na przykład jeżeli chodzi o schroniska, Piotrków ma taką schronisko dla psów i własnego weterynarza, a my nie mamy.

Lekarz weterynarii Radosław Pełka – jest schronisko dla psów na ul.Kępa 3 i lekarz oczywiście też jest. Tyle że lekarz, który wykonuje usługi w cudzysłowie dla schroniska dla psów nie zajmuje się leczeniem zwierząt innych. To są często podmioty np. z Sulejowa i na telefon, które są całodobowe. W przypadku Tomaszowa nie ma całodobowej instytucji zajmującej się leczeniem zwierząt.

Radny Kazimierz Mordaka - no to do kogo my się powinniśmy zwrócić?

Radny Piotr Kagankiewicz - rozwiązania trochę w innej dziedzinie są opracowane od lat , dla przykładu dyżury aptek, to też jest sektor prywatny.

Do niedawna nikt nie interesował się o ekonomicznym sensie prowadzenia dyżurów aptek, które też nie zarabiały w nocy na siebie, natomiast miały obowiązek dyżurowania.

Krótko mówiąc, żeby prowadzić aptekę trzeba się było też poddać jurysdykcji powiatu,

żeby niestety dyżurować w myśl harmonogramu, który ustalał wcześniej zarząd powiatu, teraz rada powiatu. Oczywiście ku temu są podstawy prawne, by powiat dostał taką możliwość, żeby w cudzysłowiu przymusić wszystkich lekarzy weterynarii do prowadzenia dyżuru jednego w miesiącu w zależności jak harmonogram się ustali. Faktycznie od pewnego czasu państwo płaci za dyżury aptek w pewnych godzinach poprzez NFZ, to nie ma znaczenia kto jest płatnikiem. I takie rozwiązanie w innej dziedzinie jest stosowane dotyczące też rynku prywatnego, to jest tak trochę jak wydawanie koncesji. Koncesja daje pewne uprawnienia, ale nadaje też obowiązki. To nie jest tak, że tylko wolno mi wszystko i nic nie muszę, tak samo jest z aptekami i tak samo można zrobić z weterynarią, tylko że nie ma podstaw prawnych. Więc wniosek komisji powinien pójść do zarządu.

Nie wiem czy my jako samorząd powiatu nie możemy wykupić usługi w postaci chociażby weekendowych dyżurów lekarza weterynarii. O ile mnie w przeczucie nie myli taka możliwość zawsze istnieje, bo ona się opiera tylko o kwotę pieniędzy. Czyli wykupujemy dyżury lekarza powiatowego, płacimy za to i cała filozofia.

Każdy rynek usług prywatnych może być regulowany. Ja nie jestem zwolennikiem regulacji, ale zwolennikiem wolności gospodarczej, ale niestety te usługi, które mają charakter publiczny, muszą być regulowane.

W-ce Przewodniczący Jarosław Feliński –poprosił, o sformułowanie wniosku.

Radny Piotr Kagankiewicz – wniosek komisji jest, żeby zarząd ze swej strony wystąpił do ministra podległego, z wnioskiem opracowanym przez prawników na wzór aptek, żeby wprowadzić dyżury weterynaryjne, obojętnie czy to będą weekendowe, czy też nocne i weekendowe. A druga rzecz, żeby zarząd przygotował stanowisko takie samo dla Rady Powiatu i na sesji się wypowiemy, podejmiemy takie stanowisko.

Czyli żeby wyszły dwa dokumenty z zarządu powiatu, wprowadzenie dyżuru weterynaryjnego i stanowisko Rady Powiatu.

Z-ca naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa Zbigniew Kamiński - czyli my wszyscy musielibyśmy się do tego dołożyć i jak to słusznie pan dyrektor powiedział, wiele można, ale wszystko idzie z naszej kieszeni i musimy być tego świadomi.

**Ad. 6. Wolne wnioski i sprawy różne.**

W-ce Przewodniczący Jarosław Feliński – w tym punkcie proponuję o wytypowanie kandydata na przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Przypomnę, że na ostatniej sesji podjęliśmy uchwałę w sprawie przyjęcia rezygnacji pani Teodory Sowik z pełnienia funkcji przewodniczącej naszej komisji. Proszę o zgłoszenie kandydatury spośród członków naszej komisji.

Radna Teodora Sowik - zaproponowała na przewodniczącego komisji - Pana Jarosława Felińskiego.

W-ce Przewodniczący Jarosław Feliński – poddał pod głosownie powyższy wniosek. Komisja pozytywnie, jednogłośnie zaopiniowała wniosek.

Radny Jarosław Feliński na W-ce przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska zaproponował radnego Kazimierza Mordakę.

Komisja jednogłośnie zaakceptowała podaną kandydaturę. W związku z powyższym radny Kazimierz Mordaka został W-ce przewodniczącym Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

**Ad. 7. Zamknięcie posiedzenia.**

Wiceprzewodniczący Komisji podziękował radnym za udział w obradach i zamknął posiedzenie komisji.

 Protokołowała W-ce Przewodniczący Komisji

 Rolnictwa i Ochrony Środowiska

 Katarzyna Kosylak Jarosław Feliński